



Wbrew wykrętnym, kłamliwym i obłudnym zapewnieniom rządów zachodnich, powtórzonych m. in. w ostatniej nocy do Związku Radzieckiego, w okupowanych przez mocarstwa zachodnie strażach Niemiec odbywa się intensywne szkolenie b. hitlerowców, zwerbowanych do amerykańskich oddziałów wojskowych pod różnymi fikcyjnymi nazwami „straży”, „policji przemysłowej” itp. Na zdjęciu — grupa b. hitlerowskich żołnierzy, odziana w mundury amerykańskie i dystyngowana modą anglosaską, uzbrojona w broń amerykańską — ćwiczy się do walk w planowanej przez Waszyngton wojnie. Zdjęcie zostało dokonane na dziedzińcu koszar w amerykańskim sektorze Berlina. Koszary te, jak na kłopot, zostały nazwane przez okupantów amerykańskich „Koszarami Roosevelta”. W ten sposób Truman i jego wojenna klika bezczestnie pamięć zmarłego prezydenta Stanów Zjednoczonych, który do końca swego życia pozostał nieprzejednanym wrogiem hitleryzmu. (Foto API)

Rząd holenderski podał się do dymisji

HAGA (PAP). We wtorek podał się do dymisji szef sztabu armii holenderskiej gen. Kruls. W jego ślady w kilka godzin później poszedł jego zastępca gen. Calmeier. W środę rano nieoczekiwanie zrezygnował minister spraw zagranicznych Holandii Stikker, a wieczorem zgłosił się do dymisji całe gabinetu prezydenta Drees.

go się ściśle z niedawnym po- bytem gen. Eisenhowera w Holandii. Eisenhower miał wyrazić ostre niezadowolenie z powodu stanu zbrojeń Holandii oraz zażądał wzmożenia przygotowań wojennych i stanu liczebnego armii holenderskiej. Na tym tle zarysowały się poważne rozbieżności w łonie kół rządzących, a zwłaszcza między kierownictwem proamerykańskiej partii pracy, a dowództwem wojskowym.

Wychodzą na jaw sprawy Amerykanów w Chinach

Na polecenie gen. Marshalla

kuomintangowcy mordowali działaczy demokratycznych

PEKIN (PAP). W miejscowości Sindu aresztowany został Wan Czu-min-b. szef kuomintangowskiego sztabu garnizonu miasta Kunmin. Oskarżono go o zamordowanie w roku 1946 przywódców demokratycznej ligi Chin, Li Gun-ba i Wen Yi-to. Sąd ludowy skazał Wan Czu-mina na karę śmierci.

specjalnych agentów Wan Czu-mina. Organ demokratycznej Ligi Chin, gazeta „Guaminzibao” pisał o współodpowiedzialności Marshalla za śmierć demokratów chińskich, podkreśla-

W toku przewodu sądowego Wan Czu-min zeznał, że rozkaz w sprawie zamordowania obu przywódców ligi demokratycznej otrzymał od gen. Marshalla, który wówczas był ambasadorem amerykańskim w Chinach. W maju 1946 r. Wan Czu-min sporządził „czarną listę” 40 postawionych profesorów i studentów uniwersytetu oraz działaczy społecznych w Kunminie, którzy aktywnie walczyli o demokratyzację Chin. Naczelnik kuomintangowskiego garnizonu Kunminu przesłał tę listę gen. Marshallowi i Czan Kai-szekowi.

Po tygodniu nadeszła odpowiedź z rozkazem zamordowania osób wymienionych w liście, włączając w to również obu przewodniczących demokratycznej ligi Chin. W lipcu zostali oni zamordowani przez

Drugi dzień procesu grupy b. obszarników

Chcieli wygłodzić kraj i zniszczyć rolnictwo w Polsce

Zeznania sabotażystów
z Centralnego Zarz. PNZ

WARSZAWA (PAP). W drugim dniu rozprawy, toczącej się przed Wojskowym Sądem Rejonowym w Warszawie przeciwko grupie obszarników z zarządu centralnego Państwowych Nieruchomości Ziemi, składali zeznania oskarżeni: Andrzej Potworowski, Feliks Sommer, Ludwik Skłaski i Kazimierz

że Marshall, w charakterze ambasadora amerykańskiego w Chinach, nie tylko wydatnie ułatwiał bandzie czang-kaiskiej rozpytywanie wojny domowej, lecz również pomagał kuomintangowcom w prowadzeniu walki przeciwko potężnemu, patriotycznemu, demokratycznemu ruchowi, który podówczas rozwinął się w Chinach.

W dniu 24 bm. policja francuska zajęła nakład dzienników „L'Humanite” i „Liberation” w związku z zamieszczonymi w tych pismach artykułami wzywającymi do demonstrowania przeciwko Eisenhowerowi. Akcji policyjnej przeciwstawił się robotnicy Paryża. Gdy samochody policyjne przybyły o godz. 4-ej nad ranem do bu-

W Warszawie, w Toruniu odbył się pogrzeb dra Romana Jakimowicza, profesora Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, zasługującego jako przedstawiciela „delegacji” b. rządu londyńskiego, zwrócił się do niego o współpracę przy opracowywaniu programu zagospodarowania majątków pomniejszych w Polsce po przewidywanym zakończeniu wojny. Niezależnie od tego, Potworowski opracował dla „departamentu rolniczego delegatury rządu londyńskiego” broszurę o organizacji gospodarstwa rolnego. Na podstawie tej współpracy Potworowski przyjął udział w Marce 1946 do zarządu centralnego PNZ, gdzie początkowo pełnił funkcję (Dokończenie na stronie 2-ej)

W Niemczech zachodnich
powstaje faszystowska organizacja

„Stahlhelm”

BERLIN (PAP). Jak podaje agencja ADN, jednym z wyników wizyty Eisenhowera w Niemczech zachodnich, jest ponowne powołanie do życia formacji wojskowych p. n. „Stahlhelm”. Organizacja ta powołana zostanie do życia w lutym br.

Zebrań organizacyjnych „Stahlhelmu” odbyło się ostatnio w Bielefeld. Jednym z głównych mówców na tym

zebraniu był syn b. cesarza Wilhelma II — Oskar.

Jak wiadomo, organizacja „Stahlhelm” została założona w 1918 roku przez oficera cesarskiego Franza Seldte celem zwalczania ruchu rewolucyjnego w Niemczech. Miała ona charakter półwojskowy i była używana później przy rozbijaniu strajków. W roku 1929 „Stahlhelm” utworzył z partią nazistowską jeden blok, występujący przeciwko Republice Weimarskiej. W pierwszym rządzie Hitlera Seldte, piastował stanowisko ministra pracy i włączył „Stahlhelm” do szeregów SA.

Po występach w ZSRR

Artyści polscy

powrócili do kraju

WARSZAWA (PAP). Po sukcesach odniesionych w Moskwie i Leningradzie, powróciła w dniu 24 bm. do kraju grupa artystów polskich w osobach: laureatki Konkursu Chopinowskiego Haliny Czerny-Stefańskiej, laureatki konkursów w Genewie i Lipsku Wandy Wilkomirskiej, artysty Opery Śląskiej Andrzeja Hiolskiego i akompaniatora Ludwika Stefańskiego.

Na apel Min. Oświaty
ZMP-owcy
nauczycielami

KATOWICE (PAP). Apel Ministerstwa Oświaty, wzywający młodzież klas jedena- stych szkół ogólnokształcących do zasilania kadr nauczycieli szkół podstawowych, został z entuzjazmem podjęty przez ZMP-owców ze szkół TPD w Katowicach.

Słowo Polskie



Rok VI. Nr 26 (1522)
Wydanie A

Piątek, dnia 26 stycznia 1951 r.

Dziś 4 strony
Cena 15 groszy

Lud Francji przeciwstawi się agresywnym planom Amerykanów 50 tysięcy paryżan demonstruje przeciwko szefowi nowego Wehrmachtu zausznikowi Trumana — Eisenhowerowi

PARYŻ (PAP). W Paryżu i w wielu innych miastach Francji odbyły się wielkie demonstracje przeciwko pobytowi Eisenhowera w Paryżu. Przeszło 50 tys. osób demonstrowało ponad 2 godziny przed hotelem Astoria, który jest siedzibą Eisenhowera. Oddziały policji w pełnym rynsztunku bojowym szarżowały wielokrotnie na lud francuski, przy czym policjanci zachowywali się niezwykle brutalnie.

Dzienniki donoszą, że 10 tys. policjantów brało udział w szarżach przeciwko mieszkańcom Paryża. Oficjalny komunikat policyjny stwierdza, że aresztowano 3.267 osób. Wielu demonstrantów zostało brutalnie pobitych przez policję. Wśród aresztowanych i pobitych znajduje się spr-

wodawca dziennika „L'Humanite”. Ofiarą brutalności policji padli również reporterzy prasy proamerykańskiej, którzy podeszli zbyt blisko do hotelu Astoria, gdzie znajdował się gen. Eisenhower. Wśród pobitych znajduje się korespondent AFP, współpracownicy redakcji „France Soir”, „Figaro”, „Paris Presse”. Demonstracja trwała dwie godziny. Gdy policja atakowała demonstrantów, ci rozpraszali się, a następnie zbierali się w innym miejscu. Demonstracje objęły wszystkie dzielnice Paryża.

PARYŻ. W dniu 24 bm. policja francuska zajęła nakład dzienników „L'Humanite” i „Liberation” w związku z zamieszczonymi w tych pismach artykułami wzywającymi do demonstrowania przeciwko Eisenhowerowi. Akcji policyjnej przeciwstawił się robotnicy Paryża. Gdy samochody policyjne przybyły o godz. 4-ej nad ranem do bu-

dynku, w którym odbywa się ekspedycja dzienników paryskich w celu skonfiskowania nakładu „L'Humanite” i „Liberation”, — pracownicy kolportażu zaprotestowali przeciwko akcji policyjnej i przetrwali pracę nad ekspedycją wszystkich bez wyjątku dzienników paryskich. Strajk trwał 2 godziny. Policja zmuszona była zmienić swój plan i dokonała konfiskaty w lokalnych ośrodkach kolportażu i kioskach. Postawa pracowników kolportażowych Paryża umożliwiła rozpowszechnienie znacznej ilości dzienników „L'Humanite” i „Liberation”.

PARYŻ. — Dziennik „L'Humanite” omawia w artykule wstępnym ogromne rozmiary demonstracji przeciw Eisenhowerowi. Wczorajsza manifestacja — pisze dziennik — posiada olbrzymią doniosłość. Eisenhower będzie musiał wyciągnąć z niej wnioski, że uległy rząd francuski jest niezdolny przeszkodzić ludowi w akcji przeciwstawiania się wojnie amerykańskiej, jak również że był niezdolny zorganizować we Francji najmniejszej manifestacji na korzyść szefa nowego Wehrmachtu. Eisenhower musi zrozumieć, że olbrzymie masy policji, które okazały się niezdolne do przeszkodzenia ludowi w walce o pokój, nie będą nigdy wystarczającą siłą, by wciągnąć lud paryski do armii agresji antyradyckiej pod przewodnictwem generałów Trumana.

Nacisk USA na kraje Europy zachodniej

Szantaż i groźba

— to metody Achesona

NOWY JORK (PAP). — Stan Zjednoczone puściły w ruch całą swą machinę dyplomatyczną, by wyrzucić na kraje Europy zachodniej i Azji nacisk w celu uzyskania ich poparcia dla wniosku amerykańskiego w komisji politycznej ONZ, określającego Chiny Ludowe jako „agresora” i zmuszającego do zaostreżenia sytuacji na Dalekim Wschodzie.

Senat amerykański powziął rezolucję, w której zaleca rządowi USA, by nie dopuścił do przyjęcia Chin Ludowych do ONZ. Prasa amerykańska z całym cynizmem zaznacza, że powyższa uchwała senatu jest wiążącą również dla „sojuszników USA”.

Dzienniki donoszą, że ambasadorowie amerykańscy w krajach — satelitach USA zażądali bezwzględnego poparcia wniosku amerykańskiego w komisji politycznej ONZ. Charakterystyczne dla stosunku USA do swych satelitów jest oświadczenie sekretarza stanu Achesona, który dnia 24 bm. wieczorem na konferencji pra-

sowej powiedział: „Wniosek nasz zostanie przyjęty i Chiny zostaną uznane agresorem”.

W stosunku do Indii Acheson użył innego chwytu. Przypominając, że w Indiach panuje głód o niebywałych rozmiarach, zaznaczył: Rząd USA studiuje sprawę ewentualnych dostaw żywności dla głodującej ludności Indii, lecz decyzyja w tej sprawie należy do kongresu.

W kołach dziennikarskich powyższa uwaga Achesona ko mentowana jest jako otwarty nacisk na delegację indyjską w ONZ.

Książka mówi...

Na str. 2-ej zamieszczamy wypowiedzi kapłanów dolnośląskich na temat: STALEJ ADMINISTRACJI KOŚCIELNEJ, PROCESU WOLBROMSKIEGO, STANOWISKA WATYKANU WOBEC POLSKI.

Eisenhower „doradził” zmienić konstytucję bońską

BERLIN (PAP). W Bad-Homburg odbyły się rozmowy między Eisenhowerem a Adenauerem, drugim przewodniczącym SPD Ollenhauerem oraz byłymi generałami hitlerowskimi Speidem i Heuslerem w sprawie jak naj-

szybszego utworzenia armii niemieckiej.

Z mierzalnymi kół politycznych w Bonn informują, że w czasie tych rozmów Eisenhower „doradził” usunąć z konstytucji bońskiej artykuł, głoszący, że „nikogo nie wolno wbrew jego woli zmusić do służby wojskowej”.

Skreślenie tego artykułu ma umożliwić przymusowy werbunek młodzieży niemieckiej do armii zachodnio-niemieckiej.

Według doniesienia „Neues Deutschland” prasa zachodnio-niemiecka, działając w myśl dyktand imperialistów amerykańskich, zaczęła „urabiać” opinię publiczną w Niemczech zachodnich osuwając ją z myślą o „konieczności” remilitaryzacji Niemiec zachodnich.

Lista ofiar

dla dzieci Korei

Uczniowie Państw. Szkół Podstawowej Nr 2 dla dorosłych we Wrocławiu wpłacili zł 193.08 i wzywają do współzawodnictwa w składaniu ofiar inne szkoły podstawowe dla pracujących.

Pracownicy Rejonowego Urzędu Telefoniczno-Telekomunikacyjnego we Wrocławiu — zł 575.— i wzywają do współzawodnictwa w ofiarowaniu pracowników Przedsiębiorstwa Robót Telekomunikacyjnych.

Doskonaląc metody pracy

Metalowcy zwiększają produkcję bez zwiększenia wysiłku

WARSZAWA (PAP). Praca na nowych normach produkcyjnych w przemyśle metalowym daje coraz lepsze wyniki. Aby zwiększyć wydajność pracy metalowcy doskonalą przebieg procesów produkcyjnych i usprawniają organizację pracy przy swoich warsztatach.

— Chcę jak najszybciej wykonywać swe zadania — powiedział młody tokarz, ZMP-owiec Zygmunt Przybyło z Dolnośląskich Zakładów Metalurgicznych Nr 3. Drugi rok wielkiego Planu 6-letniego rozpocząłem od wyrobienia 298 proc. nowej normy. — Ten świetny wynik Przybyło osiągnął dzięki lepszeniu zorganizowania swej pracy. Przystępując do pracy na sprawiedliwych miernikach przeanalizował on dokładnie proces produkcyjny, wykrywając poważne rezerwy czasu. Przybyło

wyeliminował wszystkie zbędne ruchy, jakie poprzednio wykonywał. Umożliwiło mu to

Dalsza faszyzacja Stanów Zjednoczonych

NOWY JORK (PAP). Jak donosi prasa, prezydent Truman powołał do życia nową „federalną komisję do spraw bezpieczeństwa wewnętrznego i praw jednostki”. Prezydent oświadczył, że komisja ta ma zbadać istniejący w chwili obecnej system „sprawdzania lojalności” obywateli i wzmożnić go jeszcze bardziej.

Przewodniczącym komisji został były szef sztabu marynarki wojennej USA admirał Nimitz.

przyspieszenie pracy przez pełniejsze wykorzystanie maszyn. Ponadto dokonał on usprawnienia, polegającego na wykorzystaniu przy obróbce tzw. wstecznych ruchów frezarki.

Również wysokie przekroczenia nowych zadań osiągają w tym zakładzie: Józef Necer, Mieczysław Piwowar, Ryszard Teska i inni, którzy tak jak Przybyło usprawnili przebieg wykonywanych przez siebie procesów produkcyjnych.

Dzięki wprowadzeniu socjalistycznych mierników, poważnie wzrosła wydajność pracy także w zakładach im. gen. Karola Świerczewskiego w Elblągu. Już w pierwszym miesiącu po zmianie norm załoga wykonywała je średnio w 156 proc. Po wprowadzeniu nowych mierników robotnicy przystąpili do wykrywania i wykorzystywania wszystkich możliwości zwiększenia produkcji.

Szerzarka

Nowy system

„Jak nie mamy jeździć na gapę — pytają nas uczniowie szkoły Pafawag. — kiedy sama dyrekcja Zakładów Komunikacyjnych zmusza nas do tego. Wielu z nas mieszka w okolicy ulicy Nowowiejskiej, czy Placu Grunwaldzkiego. Chcąc dojechać do szkoły, musimy korzystać z 3 linii tramwajowych, mianowicie „okólnej”, „piątki” i „trzyneksty”. Tymczasem Zakłady Komunikacyjne wydają nam bilet tylko na jedną przesiadkę.

MZK tłumaczy, że tylko na zdrowie nam wyjdzie, jeżeli po dłuższej jeździe tramwajem nie będziemy przedziwni. Zapytujemy, czy słuszny jest stosowany wobec nas taki system „chodząco-jeżdżący”? Dlaczego nie możemy korzystać z normalnej komunikacji przez dodanie nam drugiej, słusznie należnej przesiadki?

Ponieważ na to pytanie nie możemy odpowiedzieć sami, sądymy, że odpowiedzą Zakłady Komunikacyjne. Jesteśmy zdania, że dyrekcja ZKM w W. nie powinna wprowadzać nowych systemów korzystania z komunikacji miejskiej, a wręcz przeciwnie — dążyć do tego, by każdy wrocławianin szybko, wygodnie i bez kłopotów mógł dostać się do swego zakładu pracy, czy nauki. Zalecanie mieszkańcom zdrowotnych przechadzek po mieście — należy pozostawić lekarzom.

Tuwicz

NOTATNIK WROCŁAWSKI

■ Sieć wodociągowa - kanalizacyjna we Wrocławiu, od wielu lat nie remontowana, znajduje się w bardzo złym stanie. Aby zapobiec awariom, trzeba obmyśleć środki zaradcze. W tym celu Prezydium MRN wywołuje specjalne posiedzenie. Odbędzie się ono 31 bm. o godz. 10-ej w gmachu prezydium MRN, Zapolskiej 4, pokój 116.

■ Wystawa „w obronie pokoju” organizuje we Wrocławiu Artystów Związku. Złożą się na nią prace wykonane na I ogólnopolską wystawę w Warszawie oraz prace na ten sam temat, które można złożyć w lokalu Związku do dnia 12 lutego.

■ O technice zdjęć w plenerze wygłosi referat w lokalu przy ul. Stalingradzkiej 26, ob. Bożena Michalik. Prelekcja odbędzie się dziś o godz. 19.30.

■ Nagły wyjazd dwóch prelegentów, którzy mieli wystąpić na zebraniu dyskusyjnym w Klubie Demokratycznym Pracowników Naukowych wyższych uczelni i instytucji naukowych we Wrocławiu, wywołał konieczność odwołania dyskusji o realizację socjalistycznym w sztuce. Zebranie miało odbyć się w niedzielę.

■ Czytelnia główna biblioteki Ossolineum otwarta będzie w sobotę (21 bm.) tylko do godz. 12-ej.

ZNK przystępuje do remontów

Trudności w znajdowaniu mieszkań zastępczych

W I kwartale br. wyznaczonych zostało do remontu przez Z. N. K. 58 obiektów, a mianowicie przy ul. H. Bossaka nr. 22, 26, 28, 31, ul. Worcella nr. 7, 8, 10, 12, 14, 30. Przy ul. Jagiellońskiej 9a, 11a, 13, 26, 32, 42, 27, 29, 10, 14, 24. Przy ul. Chrobrego 16, 21, 22, 24, 18, 15, 25, przy ul. Kluczborskiej 13, 15, 23, 24, 4, 6, 10, 11, przy ul. Lelewela 6, 8, 11, 13, 60, przy ul. Gajowej 40, 50, 54, 56, 70.

Brak odpowiednich mieszkań zastępczych sprawia ZNK sporo kłopotu i utrudnia plan



Protest robotniczego Wrocławia przeciwko szkodliwej polityce Watykanu

Wczoraj odbyły się masowe zebrania w Fabryce Wodociągów i Warsztatach Mechanicznych PKP, na których robotnicy protestowali przeciwko milczeniu Episkopatu w sprawie antypolskiej kampanii Watykanu i zachodnio-europejskiej rewizjonisty.

Po referacie, wygłoszonym w Fabryce Wodociągów przez ob. Świderskiego, wywiązała się ożywiona dyskusja.

W historii ziem zachodnich księża i biskupi odegrali niemałą rolę, walcząc o ich polskość — mówił ślusarz Świerkowski.

Wydaje się tym dziwniejsze, że właśnie dzisiaj reakcyjna część duchowieństwa usiłuje zburzyć dzieło, o które między innymi walczyli ich poprzednicy.

Ob. Walicki, który podkreśla, iż jest wierzący, wyraża wątpliwości, czy biskupi przeszkadzają narodowi polskiemu w pokojowej pracy istotnie służącej nim, jak to nakazują zasady wiary.

Ob. Koń, repatriant z Francji, zwrócił uwagę na to, że Rząd nasz zagwarantował wszystkim wolność wyznania. Nie

można jednak pozwolić, żeby tę wolność wyzyskiwano do organizowania podziemia.

Nie mniej gorąca była dyskusja w Warsztatach Mechanicznych PKP Nr 8. Ob. Stefan Kot stwierdził:

— Nasz Episkopat spełnia co do polityki Watykanu, starającego się paraliżować nasze postępy gospodarcze przez utrzymywanie stanu tymczasowości administracji kościelnej na ziemiach zachodnich. Jestem wierzącym i nie występuję przeciwko religii, lecz muszę walczyć z polityką Watykanu.

Ob. Franciszek Pinczak powiedział:

— Każdemu partyjnemu czy bezpartyjnemu sprawa granic na Odrze i Nysie leży na sercu. A Watykan wciąż jeszcze nie zezwala na formalne i trwałe objęcie stanowisk w hierarchii kościelnej na naszych ziemiach. popiera tendencję zrewidowania decyzji poczdamskiej w sprawie naszej granicy zachodniej, a polska hierarchia kościelna tym tendencjom nie przeciwstawia się.

Uchwalone rezolucje zawierają między innymi żądanie odwołania terytorialnych tytułów biskupów, przebywających w Trizoni i apel do ONZ, by jej członkowie doszli do porozumienia i nawiązali pokojową współpracę.

H. K.

25 proc. załogi stanowią kobiety

W miasteczku stolarskim na Psim Polu współzawodnictwo daje wielkie rezultaty

Ośrodek Produkcyjny PPB na Psim Polu — to spore miasteczko. Ogromne hale, maszyny, narzędzia, warsztaty, magazyny. W Ośrodku produkuje się drzwi, ramy okienne oraz meble.

Plan roczny, mimo wielkich trudności, wykonaliśmy w 113 proc. — mówi nam kierownik Ośrodka. — Ten wspaniały wynik osiągnęliśmy dzięki współzawodnictwu.

Jaki procent załogi bierze w nim udział? — pytamy. — 90 proc. Należy przy tym dodać, że 25 proc. to kobiety, które w zawodzie stolarskim dają sobie radę.

Ob. Alfreda Czajkowska, robotnica gruntownie wykonała 133 proc. jej koleżanka Krystyna Gajda 130 proc.

Ob. Nowak 169 proc. Nożyński 165, Kostański 156. Pracownicy hali maszyn szycia są również wysokimi wynikami: ob. Józef Doktor wykonał 173 proc., Zając 165, ob. Pawełski 156.

Z pracowników Ośrodka otrzymało książeczki oszczędnościowe za wyróżnienie się w współzawodnictwie: Ob. ob. Foder, Jeleniowski, Łuczak, Pilarczyk.

Nestler, Szubert, Walkowiak, Ludwiczak, Laskowski, Kubera, Zdziejowski, Stawicki, Dudlej,



Ob. Tadeusz Lecznerski, stolarz, wybitny przodownik pracy oddziału produkcji PPB. W okresie noworocznym obdarował on zabawkami dzieci swoich koleżanek. Wykonaniu upominków poświęcił wieczory po pracy.

„Śródmieście“, „Południe“, „Zaodrze“

Nowe nazwy dzielnic Wrocławia

W związku z przyłączeniem do Wrocławia nowych osiedli i podziałem miasta na pięć dużych dzielnic, w miejsce 8 istniejących dotychczas obwodów administracyjnych, specjalna komisja nazwanictwa MRN ustaliła nazwy dzielnic.

Będziemy mieli obecnie następujące wielkie okręgi administracyjne: Śródmieście (obejmujące wyłączenie stare miasto i Nadodrę), Południe (obejmujące Krzyki, Klecine, Wojszyce, Gaj i inn.), Śczytniki (obejmujące wyspy, okolice Placu Grunwaldzkiego, Sepolno i inn.), Zaodrę (obejmujące Różankę, Karłowice, Soliśkowice, Psie Pole) i Dzielnicę Fabryczną (Muchobór, Pilczę, Lesnica).

Równocześnie komisja przystąpiła do zmiany nazw ulic, gdyż nazwy powtarzają się obecnie. Ogółem trzeba zmienić około 200 nazw. W drugiej fazie pracy komisja przystąpi również do zmiany nazw niektórych ulic w samym Wrocławiu.

Prace komisji potrwać dłużej czas, zaś wszystkie proponowane zmiany zostaną

Jak będzie z pralnią?

Sprawa pralni przy ul. Krakowskiej była już wielokrotnie tematem rozważań na naszych łamach. Dyrekcja Przemysłu Miejsowego, której ten zakład podlega przygotowała go do przekazania innej instytucji, nie jest bowiem nastawiona na działalność usługową. Tym DPM tłumaczy nie wykorzystanie olbrzymiego zakładu.

Wydaje się na pozór, że nie prostszego, jak przekazać pralnię jakiejś spółdzielni usługowej, bo wtedy problem prania białych dla ludzi pracy będzie rozwiązany.

przedłożone do zatwierdzenia na plenarnym posiedzeniu MRN.

Na wiadomość, że Okręgowy Zarząd Kin we Wrocławiu zamierza urządzić konferencję, na której opracowano by sposoby zmniejszenia do minimum „ogonków” przed kasami, „Słowo Polskie” ogłosiło Ankietę Błyskawicę, chcąc w ten sposób uzyskać jak najwięcej materiału pomocniczego. Mimo krótkiego czasu, do redakcji wpłynęło

DUŻO ODPOWIEDZI. Czytelnicy żądali przedłożenia czasu przedprzedaży, ustawienia żelaznych barier przed kasami, stworzenia jednego, centralnego punktu sprzedającego bilety do wszystkich kin na dzień lub dwa naprzód, zwiększenia ilości czynnych okienek kasowych oraz za instalowania tablicy, według której czekający w kolejce mogli by się zawsze zorientować, ile biletów pozostało jeszcze w kasie.

Niektórzy uczestnicy Ankiety przysłali rysunkowe projekty urządzeń elektrycznych i mechanicznych, z pomocą których zapobiegano by się ścisłowi w kinach. Niestety, większość z nich jest zbyt skomplikowana, aby można je zastosować w praktyce. Wszystkie realne pomysły Czytelników, przedstawiciel „Słowa” przedłożył.

DO ROZPATRZENIA obradującym na konferencji delegatom Partii, Woj. Rady Narodowej, ORZZ, Miejskiej Rady Narodowej, prasy i filmu. Niemal wszystkie postulaty zostały uwzględnione i już w najbliższym czasie Okręgowy Zarząd Kin będzie

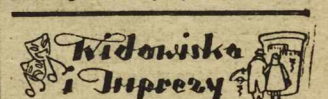
Ten komitet jest czynny! Szkoła Podstawowa Nr 2 w łączności z załogą PMS

Równoległe z komitetami rodzicielskimi, szkołami opiekującymi się również Komitety Opiekuńcze, wyłonione z wrocławskich zakładów przemysłowych. O ile działalność komitetów rodzicielskich jest znana szerszemu ogółowi, to stosunkowo mało słychać o pracy komitetów opiekuńczych.

Na szczególnie wyróżnienie zasługuje komitet opiekuńczy szkoły podstawowej nr 2, wyłoniony przez zakłady PMS. Objawia on nie tylko duże zainteresowanie gospodarzami potrzebami szkoły, ale również zajmuje się zagadnieniami wychowawczymi. Delegaci komitetu na lekcjach zapoznają się z poziomem nauczania i kierunkiem wychowawczym szkoły, a równocześnie, przez kontakt z komitetem rodzicielskim, z potrzebami szkoły i jej uczniów. Ostatnio najbardziej uczniowie szkoły zaopatrzeni zostali

przez komitet opiekuńczy w ciepłe rękawice.

Harmonijna współpraca obu komitetów i grona nauczycielskiego daje gwarancję, że wychowanie młodego pokolenia w szkole podstawowej nr 2 idzie po należytej linii. (—)



Teatry

PAŃSTWOWA Opera — nieczynna
POLSKI — nieczynny
KAMERALNY — nieczynny
MELODEJ WIDZA — godz. 19.15
— „Wodewil warszawski”.

Wystawy

ZPAP, ul. Stalingradzka 26 — „Architektura wnętrz i sztuka dekoracyjna”.
MUZEUM SŁASKIE — „Ceramika artystyczna”.
ZYD. TOW. KULTURY — „Książka radziecka, polska i żydowska”.

Repertuar kin

SŁASK — „Dzień z Słowackim” (czesk.), godz. 16, 18 i 20.
SCALA — „Panna bez posagu” (radz.), godz. 16, 18 i 20.
PRZODOWNIK — „Sumienie” (czesk.), godz. 16, 18 i 20.
WARSZAWA — „Upadek Berlina” (radz.), ser. 11, godz. 16, 18 i 20.
POKOJ — „Konfrontacja” (radz.), godz. 15.45, 18 i 20.15.
POLONIA — „Gdzieś w Europie” (węg.), godz. 16, 18 i 20.
PIONIER — „Dziubars” (p. i t.), godz. 15 i 17. Program „Dzień” (czesk.) — godz. 19, 20 i 21.
TECZA — „Spotkanie nad rzeką” (radz.), godz. 15.45, 18 i 20.15.
FAMA — „Lichwiarz Góseck” (radz.), czynn.: czwartek, piątek i sobota godz. 18 i 20, niedziela godz. 15.30, 17.45 i 20.
ROBOTNIK — „Młodość” (radz.) Czynn.: środa i czwartek godz. 19, piątek i sobota godz. 17 i 19, niedziela godz. 13, 15, 17 i 19.

FOTOPLASTIKON — „Wersal” — otwarty od godz. 9 do 21.

OGROD ZOOLOGICZNY — otwarty od godz. 9 do 19.

Noce dyżury aptek

Apt. Piastowska, ul. Nowogrodzka 25.
Stara Apteka, ul. Kurzy Targ 4.
Pod „Lubieżem”, ul. Pułaskiego 16.
Apt. Społ. Nr 199, ul. Partyzantów 25.
OSTRE DYŻURY POGOTOWIA: Szpital Wojewódzki (oddz. chir. i wewn.), Szpital Miejski nr 5 (dzieci).

Najlepsi kelnerzy Wrocławia

Hermína Jasieczek



— Popularny? Bardzo proszę, niech pan chwileczkę poczeka.

Hermína Jasieczek, kelnerka Baru PDT jest zawsze uśmiechnięta, grzeczna i uprzejma. Stali goście cenią ją za to, że też w „Plebiscycie gastronomicznym” „Słowa” Hermína Jasieczek otrzymała największą ilość głosów.

Trzeba dodać, że laureatka konkursu jest pracowitą awansowaną z pomocy kuchennej. Wraz z jej zwycięstwem umarł mit o „niezastawionych”, przedwojennych fachowcach.

Do 30 bm.

W sekretariacie Obwodowego Komitetu Obronowego Pokoju przy ul. T. Kościuszki 31 I p., w godz. od 9—15-ej, 7—21-ej mogą składać dary dla dzieci koreańskich, ch. z mieszkańców 3 dzielnic, którzy dotąd z jakichkolwiek przyczyn nie mogli tego uczynić.

Mówimy o naszym mieście

Względy w kolejce

W gmachu P.D.T. we Wrocławiu w dziesiątą sprzedają wisi na ścianach następujące ogłoszenie dla kupujących: „Towary poza kolejką nabywać mogą tylko przodownicy pracy, inwalidzi ponad 60 proc. i kobiety w ciąży od 7 miesiąca po okazaniu świadectwa lekarskiego”. Dokładnie i szczegółowo.

Mróz

Wczoraj nad ranem termometr wskazywał 11 stopni poniżej 0. W dzień temperatura wynosiła 7 stopni. Ciśnienie powietrza miało tendencję niżkową, a niebo zachmurzyło się. Jeśli w ciągu nocy chmury nie ustąpią, dzień dzisiejszy będzie mniej chłodny.

Ciekawe, kto wymyślił tak ścisłe rygory. Czy nie wystarczyło by np. ogłoszenie „Inwalidzi wojenni za okazaniem książki inwalidzkiej”? Czy aż tak wielu inwalidów wojennych nabywa towary poza kolejką, że kierownictwo P.D.T. we Wrocławiu musiało określić aż 60 proc. normę inwalidzką?

Widziałem taki obrazek: inwalida wojenny bez nogi, posiadający 50 proc. normę inwalidzką, nie mógł nabyć pół kg wędliny i musiał stać w kolejce na kuli drewnianej, ponieważ kierownictwo P.D.T. uznaje inwalidów dopiero od 60 proc. A jeśli inwalida ma 50 proc., to co?

Odnosnie kobiet w ciąży sprawa jest słuszną, ale należało by uwzględnić i matki z niemowlętami na ręku, a o tym kierownictwo P.D.T. nie pomyślało. Czekający w kolejce sami regulują te sprawy bardziej życiowo.

(Kor. zakł. W. W.)